KURJER WARSZAWSKI

D. 13. Maja. — Rok 1835. Środa. № 127 Jutro, S. Bonifacy.

Stanisław *Ignatowski* maiący lat 85, dawniej Mularz, podupadły, żyiąc przykładnie przez lat 52 z swą żoną maiącą lat 70, odbędzie w przyszły Wtorek obrzęd złotego wesela czyli ponowienie ślubu małżeńskiego, w Kościele S. Krzyża. Ta para mieszka pod Nr 2884 przy ulicy Wróblej; a ieśli kto z dobroczyńców raczy ią wesprzeć darem, wykoną dobry uczynek. — 6 Widoków misternie koloryzowanych miasta *Petersburga,* są do sprzedania w Biórze Jnformacyjnem na Kra: Prze: za złp. *Sto,* z których 15 zł. przeznaczono dla 80 letniego starca. — *Muzeum domowe* ciągle zasługuie na uwagę czytelników i czyni zadosyć zobowiązaniom przyiętym w prospekcie. Wyszło dotąd 13. W ostatnich 5ciu między innemi znajduią się znacznieysze artykuły. Opis Stutgardu i Ulma z rycinami. Wyciąg z Pamiętników Xiężnej d'Abrantes. Życie Szatobrianta i Humbolta. Parlament Angielski z 2ma rycinami. Ogród botaniczny w Bruxelli z rycinami. Noc w Alpach z rycinami. Z oryginalnych artykułów, szczególniej zwraca uwagę: Opis Malborga. Badania starożytności sławiańskich, obejmuiące: Pamiątkę topienia śmierci; Pogrzeby u dawnych Słowian w porównaniu ze zwyczaiami, iakie dochowały się dotąd między ludem wiejskim. Humorystyczna powieść, Pani Macieiowa, i Kronika Literatury, w której iest wiadomość o dziełach nowych: *Cztery wesela*, powieść Kraszewskiego; *O wyrozumowanej uprawie kartofli;* i *Siostra Anna*, romans Pawła de Kok. — (Art. nad.) Nowo zaprowadzone powozy dla dogodności osób pozamiastem przechadzki używać chcących, zwracaią na siebie uwagę nie tylko pod względem użyteczności ale i pod względem nazwiska. Wielom niepodoba się że ie *omnibusami* naz... Niektórym zdaie się że wieloiazd byłoby nazwisko stosownieysze. Niechcemy się nad rzeczą tak małej wagi zastanawiać i sporów nieużytecznych rozstrzygać. Myślimy iednak że nazwisko *Miejscowóz*, z niemieckiego *Stellwagen* odpowiada lepiej przeznaczeniu powozów przeiazdczkowych aniżeli *Omnibus* lub *Wielolazd*, z których iak iedno tak drugie dla zbyt ogólnego znaczenia w różnym sensie używane być może. Nazwisko *Miejscowóz* ma nie tylko to za sobą, że więcej iest szczególne, ale i to że dość wyraźnie tłumaczy znaczenie powozów wspomnionych. Niemcy przynajmniej nazwali podobne przeiażdżkowe powozy dla tego *Stellwagen,* że one maią tylko na pewną liczbę osób *miejsca*, że z pewnych *miejsc* spaceruiących biorą, i do pewnych *miejsc* ich odwożą. — (Art. nad.) Chociaż skromna zasługa i wartość unika wysławiania, iednak serce wdzięcznością przeięte, pominąć tego nie może. Ciebie się to tyczy W. *Wierzbowski* M. Medycyny, który iuż konaiącemu prawie dziecięciu memu, i od wszystkich opuszczonemu, biegłością swej sztuki pierwsze przywróciłeś zdrowie. Przyjmij Szanowny Mężu! za przywrócenie mi dziecięcia mego najczulsze moie podziękowanie, a bądź pewny, że czucie wdzięczności ku tobie, do śmierci z serca mego nieustąpi. *Obrzutowicz.* — Z powodu trwaiącej słabości osób *Kwartet* składaiących, ieszcze i dziś nie będzie wieczoru muzycznego w Resursie kupieckiej. — J wczoraj Lubownicy opery Buffa byli nader zadowoleni z dokładnego przedstawienia *Spiewaczek wiejskich.* Oklaski wznawiano ciągle. Przywołani, JPanny *Wołków*, Ant: *Kaplińska* i JP. *Szczurowski.* — Kurs wczorajszy: Dukaty hol: nowe zł. 19 gr. 22, stare ważne zł. 19 gr. 13. Listy zast: białe bez kuponu zł. od 97 gr. 7 i pół do 97 gr. 15, wartość kuponu zł. 1 gr. 16 2/3.

Z Petersburga 22 Kwietnia, 4 Maia. — N.

PAN, Xięcia *Lichtensztejna* Jenerała-maiora przysłanego od N. Cesarza Austrjackiego, ozdobił orderem S. *Anny* 1ej klassy z koroną. — W tutejszych dziennikach czytamy: „Zostaiący przy J. C. W. W. X. Następcy-Cesarzewiczu ALEXANDRZE Pułkownik gwardji *Jurjewicz*, przesłał Prezesowi towarzystwa Opieki więzień, Jenerał-adjutantowi Xciu Trubeckoj 9000 rubli as:, ofiarowanych przez dobroczynne osoby dla wyzwolenia na święta wielkanocne więzionych za długi osób. Wspomnioną summą komitet opiekunczy wykupił z więzienia 13, a z roboczego domu 19 dłużników, powiększej części nieszczęśliwych ojców familji. Niespodziewaiąc się iuż ujrzeć w tak wielkim dniu dzieci i krewnych swoich, biedni ci ludzie, w chwili nieoczekiwanego uwolnienia, wylewali łzy tkliwej wdzięczności i z najgłębszem rozrzewnieniem wznosili do Boga modły za swoich dobroczyńców. Komitet towarzystwa opieki więzień, według przyiętego prawidła ogłaszania o wykupieniu dłużników, podaie o tem do wiadomości powszechnej, wraz z oświadczeniem dobroczynnym osobom, w imieniu poratowanych nieszczęśliwych, najczulszego dziękczynienia. (T. P.)

Hiszpanja. — W *Bordo* odebrano wiadomość, że d. 21 z. m. chciał Jenerał *Waldez* wkroczyć do *Ameskoas*, i iuż mu się udało dosięgnąć wieś *San Martin*, leżącą w żyznej części doliny *Ameskoas*, kiedy *Zumalakaragui* napadłszy nagle na korpus *Waldeza*, przymusił go do cofnienia się w okolice *Eulate*. *Waldez* przebył całą noc z dnia 21 na 22 w górach *Urdara*, gdzie kazał spalić 8 owczarni. — Zapewniaią że *Waldez* znajdował się d. 22 z. m. w *Pampelunie*, gdzie oczekiwał Lorda *Eljota*, który miał przybyć do tego miasta od *Don Karola* i odwiedzić *Waldeza*. — D. 25 z. m. biły się oba wojska pod *Werą*; skutek tej bitwy dotąd nie iest wiadomy. Także i pod *Estellą* wszczęła się w owym czasie zacięta bitwa, w której *Zumalakaragui* zabrał całą kompanją piechoty z wojska Królowej; kilku żołnierzy rozstrzelano. W czasie tej bitwy znajdował się *Don Karol* w *Onacie*. — Donoszą z Madrytu d. 23 z. m., że został pewny Pułkownik francuzki w *Korunie* rozstrzelany, znajdował się on od nieiakiego czasu w więzieniu, z powodu że znaleziono przy nim instrukcje i pełnomocnictwo *Don Karola*, dla wzniecenia powstania w Galicji. — Listy z *Ainhoa* donoszą d. 25 z. m., że Lord *Eljot* miał d. 20 z. m. posłuchanie u *Don Karola* w iego głównem stanowisku w Segurze, ostatni zezwolił niebawnie na rozpoczęcie układów, i z tego powodu kazał wysłać Kurjera z nowemi instrukcjami do Jenerała *Zumalakaragui*. *Don Karol* zapewnił Lorda że iest iego szczerem życzeniem aby rozlew krwi bratniej ustał w Hiszpanji, oraz aby ustało rostrzelanie wziętych żołnierzy w niewolę. Lord został przez *Don Karola* bardzo uprzejmie przyięty.

Anglja. — Królowa zachorowała z zaziębienia, i dostała zapalenia gardła. — Według urzędowej wiadomości, prace uprawiania ról w Anglji i w Irlandji przez konie i woły, potrzebowałyby siły 22,500,000 ludzi. — Gdy *Okonel* przybył do *Dublina*, został P. *Wiljam Goset* dotychczasowy Podsekretarz Irlandji uwolniony od swoich obowiązków, a Porucznik *Drumont* były Sekretarz prywatny Lorda *Altorpa* w iego miejsce mianowany; tak nagła zmiana okazuie moc *Okonela*, który mimo woli pierwszego Ministra Lorda *Melburna*, iednak w tym względzie co chciał dokazał. — P. Robert *Pil* odebrał d. 27 z. m. adres podpisany przez 400 Londyńskich Adwokatów, którzy żałują że P. *Pil* mimo mądrości i stałości jaką okazał w czasie swoiego urzędowania, był zmuszony żądać uwolnienia, przez co kraj utracił tak znakomitego męża będącego przy sterze rządu.

Francja. — Dnia 1 L. m. iako w imieniny Króla *Filipa*, odbierał Monarcha o godzinie 11 przed połud: powinszowania najpierw swoich Adjutanów i Officerów służbowych, a potem Mi-

nistrów stanu, Marszałków, Deputacji Jzby Parów i Deputowanych, Sądu kassacyjnego, Jzby obrachunkowej, Trybunału i t. p. Ciało dyplomatyczne i garnizon Paryża, oraz Gwardja narodowa złożyły powinszowanie po południu. Hrabia *Aponi* Poseł Austrjacki, miał mowę, życząc Królowi w imieniu całego ciała dyplomatycznego, aby rządy iego tak iak lat zeszłych stały się szczęściem i swobodą dla Francji, czego również życzą wszyscy Posłowie w imieniu swoich Monarchów, ciągle zostaiących w dobrem porozumieniu z rządem Francuzkim, oraz życzą aby i nadal takowe istniały dla utrzymania pokoiu. Król odpowiedział, że dziękuie ciału dyplomatycznemu za te szczere życzenia, zapewniaiąc, żeiest iego najpierwszem usiłowaniem, aby utrzymać powszechny pokój w Europie etc. — Dzień Jmienin Króla był w Paryżu uroczyście obchodzony, zrana dał się słyszeć odgłos dzwonów i huk armat, a po południu ochoczy Lud licznie zgromadzony udał się częścią na pola elizejskie, częścią ku rogatkom, gdzie urządzono rozmaite igrzyska. Te miejsca odznaczały się okazałością iak w roku 1833. — Ciekawość wzrasta nadzwyczajnie iakie skutki wynikną z maiącego się w tych dniach rozpocząć processu w Jzbie Parów, przeciw obwinionym o niespokojności. Rząd ustawicznie pomnaża czuwanie aby zapobiedz wyniknąć mogącym zaburzeniom. — Doktor *de la Rosz* dowodzi, że katarakę można odjąć z oka bez operacji; ten nowy sposób czyni mocne wrażenie między lekarzami.

Portugalja. — Królowa *Donna Marja* długo się wahała czy ma przyiąć deputacją od izb prawodawczych, wiedziała bowiem że podadzą adres, aby iak najspiesznicj obrała sobie małżonka, a to w tej chwili gdy iest przejętą dotkliwym smutkiem po zgonie tylu iej drogiego Xcia Augusta *Lejchtenberskiego*; odpowiedź młodej Królowej stanom, bardzo iest chwalona: „wykonam (rzekła) czego wymaga dobro naszej ojczyzny.“

Turcja. — Z *Saloniki* d. 2 b. m. donoszą, że 37 *Piratów* wzięli do niewoli Turcy i rostrzelali a głowy ich odesłano do Saloniki, gdzie przez 3 dni były wystawione na widok publiczny. — Pewny podróżny sprowadził morową zarazę z *Alexandrji* do *Saloniki*, przez co d. 2 z. m. zachorowało 7 ludzi na tę zarazę, z których 4ch natychmiast umarło.

Niemcy. — Do Berlina przybyli dnia 10 b. m., Ces:-Ross: Jenerał-porucznik i Dowodca 2ej dywizji iazdy *Knoring* z Petersburga, odjechał dnia tegoż Cesarsko-Rossyjski Jenerał-piechoty Xżę Andrzej *Gorczakow* do Petersburga. — Niektórzy utrzymuią, że gabinet *Berliński* okazuie się przychylniejszym dla Królowej Reientki Hiszpańskiej. — W *Gdańsku* czynią przygotowania (nie ma atoli urzędowej wiadomości) na przyięcie oddziałów Gwardji Cesarsko-Rossyjskiej maiącej do tamecznego portu przypłynąć z Petersburga, dla udania się na rewją pod Kalisz.

Moralność. — *Ogrodnik i Jabłoń.* — *Bajka.*

„... A niech Pan Bóg broni!
Mówił Ogrodnik do swojej Jabłoni!
Jakie ty rodzisz owoce?
Tylko się próżno w zbieraniu ich pocę,
Kwaśne, cierpkie iak dziczki bez żadnego soku,
A każdego gorsze roku.
O! miałbym to ia rozum, bym to wiedział wprzódy!
O tóż się doczekałem za pracę nagrody!
Aż nareszcie iabłoń rzecze:
Zabawny człecze!
„Cóżeś się do mnie z napaścią uczepił?
„Takie rodzę owoce iakieś ty zaszczepił!“ —
Rodzice! którzy wziąwszy od Nieba dostatek,
O dobre wychowanie niedbaliście dziatek,
Nie narzekajcie na nich w starości swej chwili,
Takie macie owoce iakieście szczepili.

S Z A R A D A.

Trzecie wraz z *1wszem* ze swych wdzięków sławna
Uczy nas o tem wieść dawna,
Społecznym ciężar *trzecie* z *drugiem* robią
Wszystkie tu, owdzie las zdobią.
(Zeszła Szarada *Paskudna.*)

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Michałowski Marszałek Obwodu Białostockiego, Czosnowska Lau: Hrabin z Kutna, Damblin Aug:

Hra: z Wiednia, Arseniew Jenerał z Międzyrzyca, Korzybski Wac: Dzie: z Wilczysk, Krzyżanowski Mecenas z Kielc.

DONIESIENIA.

Zawiadamia się interessowane osoby, iż sprzedaż Bibljoteki po niegdy Józefie Hrabi Ossolinskim odbywa się codziennie od godziny 3 z południa w domu przy ulicy Królewskiej pod Nr 1066, gdzie także w dniu 14 sprzedany będzie Serwis w ogniu wyzłacany w porcellanowe trzonki oprawny składaiący się z 3ch tuzinów Łyżek i tyleż Widelcy i Noży, także do pozostałości należący.
Józef *Noskowski* Reient.

MAGAZYN FRANCUZKI BIELIZNY DAMSKIEJ i NOWOŚCI (Nr 390, w prost Saskiego Placu) pod firmą P. Szampjon, przeniesiony został na pierwsze piętro od frontu w tymże samym domu, gdzie każdego dnia od godziny 10 do 5 po południu wyprzedaią się rozmaite przedmioty po cenach znacznie zniżonych. Tamże są do zbycia SZAFY do Magazynu, podwójne okna do zsuwania i DRZWI szklanne.

Interessowaną Publiczność uwiadamiam, iż w dniu 2/14 Maia r. b. o godzinie 4tej z południa w Warszawie przy ulicy Krakowskie Przedmieście w domu pod Nr 380, Kanapy, Krzesła, Stoły, Komody, Szafy, Lustra, i inne sprzęty, przez publiczną Licytacją sprzedane zostaną.
Erazm Żembrowski Komornik.

W dniu 21/9 Maia r. b. o godzinie 9 rano i dni następnych odbywać się będzie przed podpisanym Reientem w dobrach Pass w Pcie Błońskim Wtwie Mazowieckim położonych, sprzedaż przez publiczną licytacją rozmaitych przedmiotów do pozostałości niegdy Jenego Jakóba Küssel należących iako to: Numizmatów srebrnych i złotych, Kosztowności, Sreber, Zegarków, Mebli, Garderoby, Pościeli, Bielizny, Rzeczy Staiennych, i t. p. a to wszystko za gotowe pieniędze więcej daiącemu. Warszawa dnia 30 Kwietnia/12 Maia 1835 roku.
Maciej Sadowski Reient Powiatu Błońskiego.

Trzy MAGLE kręcone na linach, są do sprzedania za pomierną cenę razem lub poiedynczo, ze wszystkiemi rekwizytami do nich należącemi; wiadomość pod Nr 477 Lit: A. przy ulicy Senatorskiej, w podwórzu w wozowni.

Zawiadamiam Szanowną Puliczność, iż różne Przedmioty, a mianowicie: Lustra wiedeńskie w złoconych ramach znacznej wielkości, Łóżka, Stoły, Serwantka, Stoły składane mahoniowe, Stół marmurowy, Parawan, Szafy do sukien, Komody, Obrazy olejno malowane, Kopersztychy, Suknie damskie, Szal turecki, Chustki, Piora strusie, i t. d. przez publiczną Licytacją w dniu 14 i w kontynuacji 15 b. m. i r. o godzinie 3 z południa niezawodnie sprzedane będą. *K. A. Garbolewski* K.

W pewnem Dominjum w Królestwie Pruskiem, znanem z zalet z pięknego chowu OWIEC, są do sprzedania z wolnej ręki z trzody składaiącej się z 6,000 sztuk Owiec, 60 Tryków i 700 Macior, bliższą wiadomość o tem powziąść można u Panów Ring i Herbst lub w Kantorze do utworzenia Patentowanego Galicyjsko - Polskiego Apparatu parowego do palenia Wodek, przy ulicy Leszno Nr 731, w Warszawie.

Osoba maiąca zamiar wyiechać na Prowincją, życzy sobie zbyć z wolnej ręki MEBLE mało używane, iako to: Szaf 2 do sukien i 2 do bielizny, za szkłem, Kanapa, 12 Krzeseł na sprężynach karmazynową morą pokryte, oraz Stół okrągły, przy ulicy Długiej pod Nr 557, na 2giem piętrze od frontu.

OBERŻA w Willanowie z pobliską Karczmą w Wsi Powsinku, są do wydzierżawienia od Sgo Jana r. b. O warunkach dzierżawy powziąść można wiadomość u Rządcy Pałacu Nr 415, przy ulicy Krakowskie Przedmieście.

BRONZY różne iako to: Żyrandole, Lichtarze stołowe, Umbrelki, i t. p. rozmaite rzeczy, w najnowszym guście. wyieżdżaiąc podpisany fabrykant ze wszystkiem z Warszawy, za pomierną cenę ogółem lub częściowo wyprzedaie, a to w domu Ziencteckich przy ulicy Alexandrja pod Nr 2768.
Kunsman Fabrykant Bronzów.

Jutro u Wiktora Rausz dawniej Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej, SNIADANIE: Górka cielę:, faszerowa:, Polędwica z masłem chrzano:, Pieczeń węgierska, Klopsy na kwaśno, Potrawa z pulard, Schab z buraczka:, Zrazy z kaszą grzybo:, Kotlety z piure kartofla:, Flaki, Zupa groch:o: z wędzon: Sztuka mięsa 2ka, Ciasto prus:, Szparagi i Kurczęta.

Jutro u Bogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. SNIADANIE: Pulardy z rożna z sała:, Schab z buraczkami lub kapustą, Polędwica szpikowa:, Potrawa z kaczki z grzybka:, Główka cielę: w kroto: Szarlot z iabłek, Flaki, Zupa rumiana i Rosoł. KOLACJA: Kotlety cielę:, Rozbratel wiedeński, Kurcze ze śmietaną, etc.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 12.

TEATR WIELKI. Jutro *Wet za Wet* i na żądanie *Żoko*, w której na pożegnanie JPan *Dornewas* przedstawi nową scenę *Walki z Wężem.*